

KRZYSZTOF KOLUMB (1451-1506)

Krzysztof Kolumb był synem tkaczy. W latach 1484 - 1485 zwrócił się do znanego miłośnika podróży króla Portugalii Jana II z propozycją zorganizowania wyprawy z Europy przez Ocean Atlantycki na zachód, aż do Indii. Król Jan II opierając się na opinii swoich specjalistów ofertę Kolumba odrzucił, twierdząc że Portugalczycy są zainteresowani odnalezieniem drogi do Indii, ale płynąc wokół wybrzeży Afryki. Krzysztof Kolumb uzyskał dla swych planów poparcie kastylijskiej królowej Izabelli i jej męża króla Ferdynanda. Na mocy zawartej pomiędzy nimi umowy w Santa Fe koło Grenady 17 kwietnia 1492 roku Kolumba mianowano admirałem, wicekrólem oraz gubernatorem ziem, które odkryje. Zapewniono mu również udział w zyskach z wyprawy i eksploatacji zajętych terenów pod warunkiem, że poniesie on 1/8 kosztów wyprawy.

PIERWSZA WYPRAWA (1492-1493)



W dniu 3 sierpnia 1492 roku, na czele okrętów: "Santa Maria", "Nina" i "Pinta" Krzysztof Kolumb wyruszył z portu Palos de la Frontera w południowo - zachodniej Hiszpanii w swoją drogę do Indii. Kierował się ku Wyspom Kanaryjskim. Następnie kilkakrotnie zmieniał kierunek kursu okrętów. Dopiero po kilku miesiącach podróży 12 października 1492 roku marzynaż załogi "Pinty" Rodrigo de Triana ujrzał ląd. Była to jedna z wysp Archipelagu Bahama. Krzysztof Kolumb nazwał ją San Salvador.

Wkrótce potem napotkał on mieszkańców tych terenów, których nazwał Indianami gdyż sądził, że znajduje się w Indiach. Następnie skierował się on na zachód gdzie 28 października 1492 roku odkrył dzisiejszą Kubę, którą wziął za Japonię. Kolejnym etapem tej podróży była wyspa Haiti, którą odkrywcy nazwali Hispaniolą. 15 marca 1493 roku wyprawa Kolumba powróciła do Portugalii, przekonana że odnalazła drogę do Indii.

DRUGA WYPRAWA (1493-1495)

Jeszcze jesienią 1493 roku Krzysztof Kolumb ponownie wyruszył w swą drugą "podróż do Indii" na czele znacznie liczniejszej flotyli. W trakcie tej wyprawy odkryto kolejne wyspy Archipelagu Antyli. Jedną z nich była Jamajka. Podróż ta zakończyła się w czerwcu 1495 roku.



TRZECIA WYPRAWA (1498-1500)



Na czele trzeciej wyprawy Krzysztof Kolumb wyruszył w 1498 roku. Jej głównym osiągnięciem było odkrycie wyspy Trynidad u wybrzeży dzisiejszej Wenezueli. W trakcie tej podróży Kolumb po raz pierwszy ujrział wybrzeża Ameryki Południowej, które ze względu na ich piękno wziął za biblijny Raj. Podczas tej podróży wraz ze swymi braćmi został on aresztowany i odesłany w 1500 roku jako więzień do Hiszpanii gdzie z rozkazu króla uwolniono go.

CZWARTA WYPRAWA (1502-1504)

W trakcie czwartej wyprawy, która trwała od 1502 roku do 1504 roku Krzysztof Kolumb dotarł do wybrzeży Hondurasu w Ameryce Środkowej. Była to jego ostatnia wyprawa do "Indii". Ten wielki odkrywca i wizjoner zmarł 20 maja 1506 roku w Valladolid. Opuszczony i zapomniany przez ludzi do końca swych dni nie zdawał sobie sprawy z faktu, że odkrył nowy kontynent. Uparcie wierzył także, że podczas swej trzeciej wyprawy widział biblijny Raj.



AMERIGO VESPUCCI

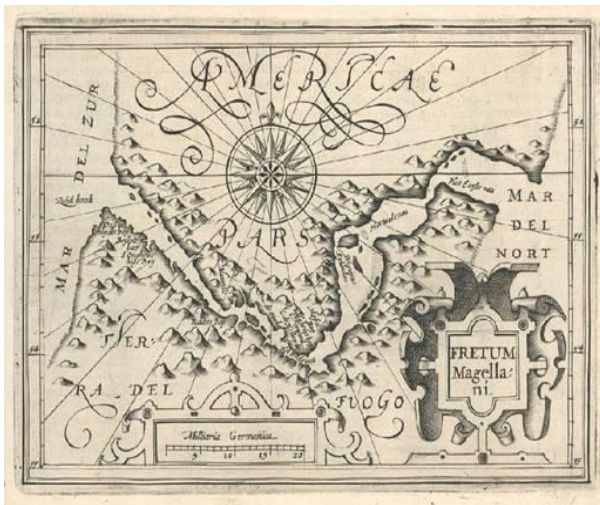


Ameryką.

Już za życia Kolumba zaczęto sobie zdawać sprawę, że odkryty przez niego ląd to nie Indie lecz nowy nieznaną kontynent, który należy zbadać. Szczególnie gruntownie ziemie te badał w latach 1500 - 1505 Amerigo Vespucci, który opisał wybrzeża Ameryki Południowej od Wenezueli do Brazylii. Od jego też imienia - na propozycję współczesnego mu kartografa Martina Waldseemullera - zaczęto od 1507 roku nazywać nowy ląd

Magellan

Magellan był portugalskim szlachcicem, który pragnął dotrzeć do wybrzeży Azji Wschodniej przez Ocean Atlantycki oraz nieznaną jeszcze wówczas ocean oddzielający Nowy Świat (Amerykę) od Azji. Podobnie jak współcześni mu podróżnicy nie wiedział on jeszcze wówczas czy istnieje przejście wodne przez kontynent amerykański łączący ze sobą te dwa oceany. Przypuszczał tylko, że znajduje się ono przy ujściu rzeki La Platy. Jednak król Portugalii ze względów politycznych odmówił finansowego wsparcia planowanej przez niego wyprawy. Magellan zwrócił się więc do króla Hiszpanii Karola I Habsburga (późniejszego cesarza Karola V), który został patronem jego wyprawy.



20 września 1519 roku flotyła złożona z 5 okrętów pod dowództwem Ferdynanda Magellana wypłynęła z portu hiszpańskiego San Luca de Barrameda, kierując się na południowy zachód ku wybrzeżom Afryki Zachodniej i Brazylii. Wbrew założeniom Magellan nie odnalazł u ujścia rzeki La Platy przejścia do oceanu leżącego na zachód od Ameryki. Nie zrezygnował jednak. Wraz ze swymi marynarzami przezimował w Patagonii. 24 sierpnia 1520 roku podjął on dalszą podróż w czasie której odkrył cieśninę

łączącą dwa wspomniane oceany. Nazwał ją Cieśniną Wszystkich Świętych. Z czasem nazwę tą zastąpiła nowa: Cieśnina Magellana, która przypomina o dokonaniach tego wielkiego podróżnika. Na zamieszczonej obok starej mapie przedstawiono Cieśninę Magellana.

Dalsza wyprawa Magellana przebiegała w dramatycznych warunkach. Z powodu głodu i pragnienia zginęło 50% jego załogi. Po 100 dniach uciążliwej podróży przez Pacyfik Magellan dotarł do wysp, które nazwał Wyspami Złodziejskimi. Dziś wyspy te noszą nazwę Wysp Mariańskich. Następnie Magellan skierował swą flotyllę ku Filipinom gdzie 27 kwietnia 1521 roku zginął w walce z tubylcami. Reszta załogi kontynuowała podróż ku Oceanowi Indyjskiemu. Po 3 latach główny okręt wyprawy - "Victoria" pod dowództwem kapitana Elcano wraz z niedobitkami załogi Magellana dotarł 6 września 1522 roku do Hiszpanii. Przywiózł on ze sobą ładunek cennych korzeni, które pokryły koszty całej wyprawy, przyniosły zysk jej uczestnikom i ich patronom. Znajdujący się obok obraz przedstawia śmierć Magellana.





Król Karol I hojnie nagrodził żeglarza, który jako pierwszy opłynął świat dookoła. Wręczył mu znaczną sumę pieniędzy oraz nadał mu nowy herb w którym w centralnym miejscu tarczy widoczny był globus z łacińskim napisem "*Primus circumdedisti me*" co oznacza "*Pierwszy mnie okrążyłeś*". Należy zapamiętać, że dzięki zapoczątkowanej przez Ferdynanda Magellana podróży dookoła świata poraz pierwszy w historii nauki dowiedziono kulistości Ziemi. Potwierdzono tym samym tezę wysuniętą przez wybitnego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika.

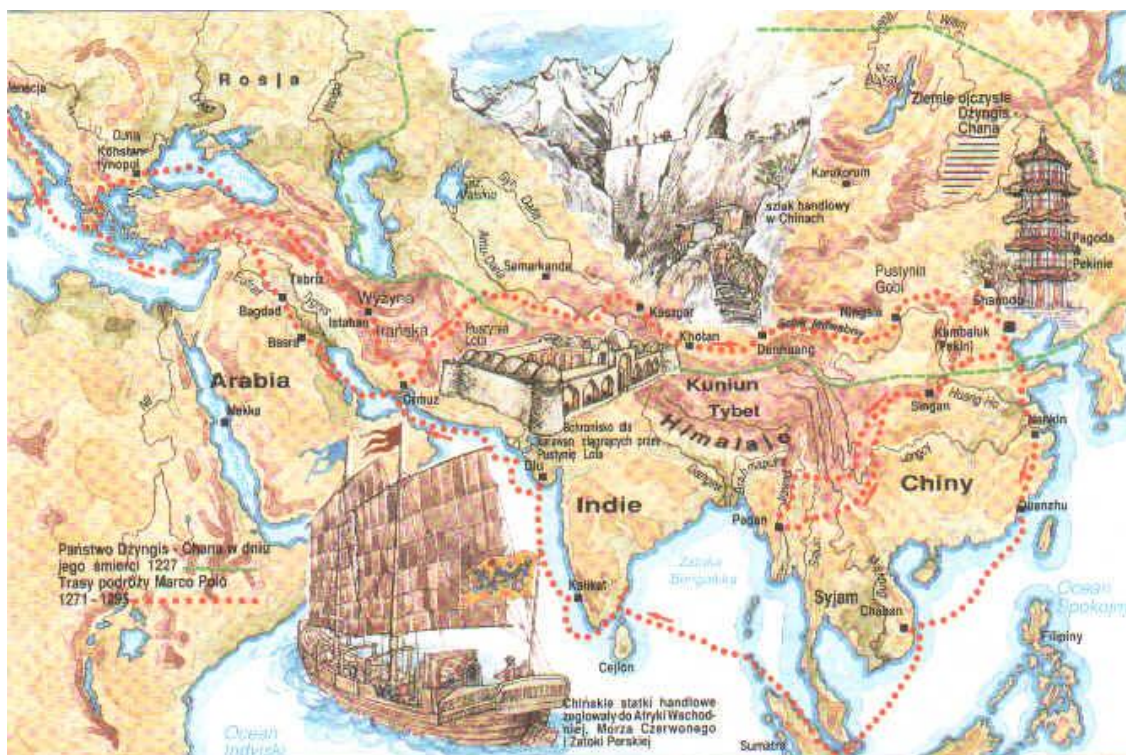
Umieszczona obok mapa przedstawia trasę podróży Ferdynanda Magellana.

Marco Polo

W średniowiecznej Europie spora część geograficznej wiedzy starożytnych nie była znana lub też nie przywiązywano do niej większej wagi. Sprowadzano wprawdzie przyprawy, jedwab i inne towary z Chin i Indii, ale tylko przez arabskich pośredników. Nikt w Europie nie miał pojęcia o istnieniu wysokiej kultury chińskiej i jej osiągnięciach. Jednakże około 1240 r. Daleki Wschód przypominał się sam. Mniej więcej w tym czasie koczownicze plemiona mongolskie umocniły się pod wodzą Dżyngis-Chana. Najpierw zdobyli oni Chiny, a pod władzą Batu-Chana przedarli się do Austrii i pokonali wojska niemiecko-polskie. Późniejsze wewnętrzne walki o władzę zahamowały ofensywę Mongołów na zachód. W roku 1259 mianowano Wielkim Chanem Kubilaja, wnuka Dżyngis-Chana. Był on wykształconym, otwartym na świat przywódcą. Przeniósł mongolską stolicę do Pekinu i rządził potężnym państwem obejmującym prawie całą Azję. Tu też odwiedzili go około 1270 roku dwaj weneccy kupcy: Nicolo i Maffeo Polo, pierwsi Europejczycy, którzy trafili do Chin. Kubilaj przyjął ich ze wszystkimi honorami, a oni opowiedzieli mu o swojej odległej ojczyźnie i religii chrześcijańskiej. Opowiadania przybyszów wyraźnie zainteresowały Kubilaja, gdyż poprosił, aby powróciwszy do Europy przekazali papieżowi wyrazy szacunku wraz z prośbą o przysłanie chrześcijańskich uczonych i świętego oleju.



Spełnili polecenie i wyruszyli do Chin w towarzystwie dwóch mnichów. Jednakże mnisi zrezygnowali po drodze, a Nicolo i Maffeo Polo przybyli sami podróżując przez Persję i góry Pamir. Towarzyszył im 15-letni Marco, syn Nicola. Był to początek jednej z najbardziej interesujących podróży wszechczasów. Marco Polo zdobył bowiem w niedługim czasie zaufanie potężnego władcy Chin, przemierzając w jego służbie wszystkie zakątki państwa od Mongolii po Indie i Sumatrę. Dopiero po 24 latach, gnany tęsknotą za domem, powrócił do Wenecji.



Tylko przypadek zrzucił, że podróż Marco Polo stała się ogólnie znana. Podczas wojny między Wenecją a Genuą Marco Polo został wzięty do niewoli. W więzieniu poznał pisarza Rustichella i opowiedział mu o swoich przygodach. Potem wspólnie wydali sprawozdanie z podróży, które natychmiast uczyniło podróżnika sławnym w całej Europie. Po raz pierwszy ludzie dowiedzieli się szczegółów o owej bajecznej ojczyźnie przypraw, jedwabiu i porcelany. Istniały w niej bogate, gęsto zaludnione miasta, płacono tam banknotami, palono czarnym kamieniem (węglem), pływano potężnymi statkami i podróżowano po wygodnych drogach. Tym ogromnym państwem, składającym się z wielu narodów o różnych obyczajach i obrzędach, zupełnie obcych dla Europejczyków, rządził Wielki Chan i jego wykształceni i energiczni administratorzy. Sprawozdanie Marco Polo było dla Europejczyków nie tylko szokiem, ale i wyzwaniem. Najpierw musiano się pogodzić z faktem, że oprócz religii chrześcijańskiej - rzekomo przewyższającej inne - istnieje inny pogląd na życie, możliwy do zaakceptowania. Ponadto uznano istnienie innych ośrodków życia umysłowego o odmiennej wykładni egzystencji. Równocześnie Marco Polo otworzył drogę do skarbów Wschodu, odciętych do tej pory w znacznej mierze przez muzułmańskie imperium. Ponieważ wszelkie towary dostarczane były tylko przez arabskich pośredników, zastanawiano się nad możliwością bezpośredniego handlu z nieskończenie bogatymi, dalekowschodnimi władcami, tak by wedrzeć się jednocześnie na tyły muzułmanów, tradycyjnych wrogów chrześcijaństwa. W ten sposób podróż Marco Polo zapoczątkowała epokę odkryć geograficznych trwającą wieki, a rozpoczętą poszukiwaniem drogi morskiej na Daleki Wschód.

Wikingowie

Wikingowie zamieszkiwali Danię, Norwegię i Szwecję. W tych krajach nie ma zbyt wiele dobrej ziemi uprawnej. Otacza je morze - dlatego Wikingowie żyli z morza - łowili ryby, uprawiali piractwo i prowadzili handel z innymi krajami. Docierali do Rosji, handlując bursztynem, skórą i tranem. Wciąż poszukiwali nowych ziem, na których mogliby się osiedlić. Byli wspaniałymi odkrywcami i świetnymi żeglarzami, którzy potrafili odnajdywać drogę na otwartym morzu nie kierując się punktami orientacyjnymi na lądzie. W wyznaczaniu położenia pomagało im Słońce i gwiazdy. Kiedy Norweg, Floki Vilgerdasson, wyruszył z Norwegii w roku 860 n.e. w poszukiwaniu nowej ziemi, zabrał ze sobą trzy kruki, żeby pomogły mu odnaleźć drogę, bo wiedział, że ptaki te dobrze wyczuwają bliskość lądu. Gdy wypuścił pierwszego kruka, powrócił on do Norwegii. Kiedy wypuścił drugiego, ten krążył wkoło, a potem wrócił na siatek. Ale gdy wypuścił trzeciego, to pofrunął on przed siebie. Floki wiedział, że ptak wyczuł ląd, poźeglował więc jego śladem i wkrótce dopłynął do Islandii.



OKRETY WIKINGÓW

Kiedy Wikingowie wyruszali na podbój, używali długich, wąskich łodzi, drakkarów, żeby podpływać rzekami i zaskakiwać wrogów. Gdy wyprawiali się w poszukiwaniu nowych lądów, korzystali z innych statków zwanych knorrami. Były one większe i szersze od łodzi. Miały poszycie gontowe. Oznacza to, że deski zachodziły na siebie na zakładkę, żeby nie było przecieków. Dzięki temu statki zyskiwały za wytrzymałości. Knorry były tak mocne, że wytrzymały nawet burzliwą pogodę Atlantyku. Wikingowie zabierali ze sobą służbę, nasiona, bydło, świnie, owce - wszystko na jednym statku. Knorry nie miały przykrycia, dlatego długie podróże narażały żeglarzy na zimno, niewygody i niebezpieczeństwa.



SAGI WIKINGÓW

Wikingowie lubili układać długie opowieści o swoich odważnych czynach. Niektóre z tych opowieści, nazywanych sagami, traktują o przygodach odkrywców. Lubili się chwalić, nie

mamy więc pewności, czy sagi nie mijają się z prawdą, ale tak czy owak możemy się z nich wiele dowiedzieć. Jedna z sag mówi o poszukiwaczu przygód zwanym Erykiem Czerwonym. Mieszkał na Islandii, lecz musiał w pośpiechu uciekać, gdyż popełnił morderstwo. Był zmuszony opuścić kraj na trzy lata, toteż w roku 981 wyruszył na poszukiwanie nowego lądu. Odkrył żyzną i bogatą ziemię. W morzu roiło się tam od ryb. Nazwał ten nowy ląd Grenlandią i osiedlił się tam wraz z rodziną. Eryk miał syna imieniem Leif. W opowieściach Wikingów występuje on jako Leif Szczęściarz, ponieważ odkrył on podobno nową ziemię. W roku 1000 żeglował w pobliżu Grenlandii, gdy jego okręt natrafił na sztorm. Zniosło go na zachód i Leif z załogą wylądowali na nieznanym brzegu. Znaleźli tam pola dzikiej pszenicy i winorośli, dlatego nazwali nową ziemię Vinland. Współcześnie uważa się, że Vinland to Ameryka Północna. W innej opowieści występuje kupiec, Bjarni Herjulfsson, który miałby jakoby pierwszy ujrzeć Amerykę. Bez względu na prawdziwość tych sag, wydaje się prawdopodobne, że Wikingowie dotarli na kontynent amerykański na długo przed Kolumbem.